

Automechanika Birmingham 2019

data aktualizacji: 2018.07.23



Przedstawiciele WSOP przywieźli do Birmingham najnowszą linię diagnostyczną Certus do samochodów osobowych i ciężarówek

Rok temu, podobnie jak w latach ubiegłych, podczas targów branży warsztatowej Automechanika Birmingham 2018 Polska była na trzecim miejscu pod kątem liczby wystawców (16), za gospodarzami (260) i firmami z Chin (98). W trzeciej edycji targów wzięło udział 500 wystawców z 26 krajów. Ponad 120 firm, na przykład Ceramex czy Würth Electronics, wystawiło się po raz pierwszy. Targi odwiedziło 10 tysięcy osób.

- Jesteśmy bardzo szczęśliwi z możliwości współpracy z tak wieloma wystawcami z zagranicy, którzy mogą tu spotkać wielu dystrybutorów czy przedstawicieli warsztatów - mówił nam Simon Albert, dyrektor Automechaniki Birmingham.

Wśród polskich firm, które pojawiły się na tegorocznej Automechanice Birmingham, znalazły się: APP, CDIF/3, Euro Trade Plus, Górecki, Horpol, Kegel-Błażusiak, Keyless Protector, Kufieta, Master-Sport Automobiltechnik, M-Tech Poland, SKV, SL Turbo, Trading Automotive Parts, WSOP, WAŚ i Wesem.

- Na tych targach szukamy dystrybutorów naszej marki na rynek angielski - mówią Tomasz Wasylewicz i Aleksander Kampka z firmy WSOP. - Nasze urządzenia pracują już na Litwie, Łotwie, w Mołdawii, Norwegii. Mamy dystrybutora nawet w Australii. Wystawiamy się na targach na całym świecie. W tym roku uczestniczymy w sześciu imprezach targowych - opowiadają przedstawiciele WSOP, którzy do Birmingham przywieźli najnowszą linię diagnostyczną Certus do samochodów osobowych i ciężarówek. WSOP szuka dystrybutorów w różnych krajach świata do kompleksowej obsługi: sprzedaży, serwisu i montażu swoich urządzeń.

Jedynie takie targi w rodzinie Automechaniki

Targi Automechanika Birmingham od początku stawiały sobie za cel zostanie najważniejszym miejscem spotkań przemysłu motoryzacyjnego w Wielkiej Brytanii. Dlatego tym, co wyróżnia angielską edycję Automechaniki, jest fakt, że poza sektorem aftermarketu jest tu też miejsce na dział poświęcony produkcji pojazdów, gdzie wystawiają się dostawcy części na pierwszy montaż. W obu tych sektorach organizatorzy targów przygotowali bardzo bogaty program konferencji i szkoleń. Łącznie odbyło się ponad 100 różnego rodzaju spotkań i wykładów. Były też pokazy na żywo, seminaria i panele dyskusyjne.

Dominującymi tematami spotkań dla branży warsztatowej była cyfryzacja, zarówno w rozumieniu zarządzania warsztatem, kontaktu z klientami, jak i w aspekcie obsługi pojazdów nowoczesnych, „naszpikowanych” elektroniką, gdzie do serwisowania potrzeba nie tylko aktualnego oprogramowania, ale też dostępu do internetu i wiedzy. Paneliści przekonywali, że na rynku wygrają te warsztaty, które cyfrowe rozwiązania będą wdrażać bez zbędnej zwłoki.

Targi się rozwijają

To dopiero trzecia edycja, ale widać wyraźnie, że organizatorzy Automechaniki Birmingham mają apetyt na stworzenie wydarzenia targowego, które zadomowi się w kalendarzu brytyjskich wydarzeń branży automotive na wiele lat. Co roku wprowadzane są kolejne rozwiązania i udogodnienia. W tym taką nowością była specjalna aplikacja umożliwiająca zaplanowanie spotkań gości z wystawcami. Pozwalała ona na umówienie się na konkretny dzień i godzinę, tak by wystawca miał odpowiednią ilość czasu na rozmowę z każdym gościem, a ten – by nie musiał czekać w kolejce. To bardzo ułatwiało spotkania na targach. Inną nowością był tzw. sektor garażowy, gdzie odbywały się spotkania dostawców narzędzi i wyposażenia warsztatowego bezpośrednio z klientami końcowymi, a więc mechanikami i właścicielami warsztatów. To dla tej grupy zawodowej na targach organizowany jest plebiscyt „Warsztat Roku”.

Źródło: